Dziennik Cycerona, ostatni tom

30 Zachodzącego Słońca, 4E 200
Napisałem listy. Miłe i oficjalne! Do Astrid w Skyrim. Jej Sanktuarium ciągle jeszcze stoi. Jeszcze funkcjonuje. Ale jak? Brak Słuchacza oznacza brak Czarnego Sakramentu, a bez niego nie ma kontraktów. Jej rodzina może porzucić Pradawne Ścieżki i wciąż trwać, wciąż zabijać. Tylko czy ta rodzina wciąż będzie należeć do Bractwa? A może do czegoś innego? Czegoś nowego? Czegoś złego?

Coś jest nie tak.

W każdym razie, musimy ruszać! Jutro żagiel na maszt, cała naprzód. Morze na nas czeka, nie ma co zwlekać!

22 Gwiazdy Wieczornej, 4E 200
Dość, dość, dość już tego kołysania. Dość już wzburzonych szarych fal!

Czytałem o Skyrim i dawnych czasach, pradawnych czasach, Pradawnych Ścieżkach. Istniało raz pewne sanktuarium: Sanktuarium w Gwieździe Zarannej. Dobre, starożytne i potężne. Sithis mu błogosławił. Cycero się tam uda! Astrid nie musi!

Porozumiem się z Matką, a ona wreszcie do mnie przemówi. Wspólnie odnowimy Pradawne Ścieżki.

23 Gwiazdy Wieczornej, 4E 200
Poznałem hasło! Znalazłem je w liście równie starym, jak samo Sanktuarium.

Przy Czarnych Wrotach usłyszę pytanie: „Co jest największą iluzją życia?".

Odpowiedź brzmi: „Niewinność, mój bracie".

Nareszcie miejsce, które mogę nazwać swoim własnym! Błazeńska samotnia dla Błazna Serc!

4 Pierwszego Siewu, 4E 201
Sanktuarium jest moim domem! Chłodnym, mrocznym i umiłowanym. Moje Sanktuarium, schronienie przed światem.

Znam każdy jego zakątek, każdy korytarz, każdy spowity ciemnością zakamarek i każdą wnękę. Moje Sanktuarium. Strażnicy mnie znają, uważają mnie za Strażnika. Dali spokój biednemu Cyceronowi. Wielka, paskudna bestia to całkiem inna historia. Zjadłaby mnie, gdyby mogła mnie odnaleźć. Cycero dopilnuje, by do tego nie doszło. Mam swoje Sanktuarium!

Schronienie przed światem.

13 Pierwszego Siewu, 4E 201

Sanktuarium to mój azyl i zbawienie. Ale tak tu cicho. Całym sercem pokochałem Przeklętą Matkę. Oddałem jej swą radość, ale nie słyszę jej. Cisza powróciła. Teraz, kiedy zmieniłem się w śmiech, przestałem śmiech słyszeć. Znów pogrążyłem się w ciszy. Ciszy Pustki, która sięga poprzez czas i przestrzeń. Znów ogłuchłem od ciszy.

1 Deszczowej Dłoni, 4E 201

Matka i Strażnik muszą odejść. Nie jestem Słuchaczem i nigdy nim nie będę. Ale jestem Strażnikiem. Muszę spełnić wolę swej Matki. Muszę odnaleźć Słuchacza. Muszę pokazać Astrid błędy jej postępowania oraz piękno i konieczność Pradawnych Ścieżek.
Posłałem do niej list. Wkrótce opuszczamy te miejsce. Cycero jednak pozostanie w Sanktuarium!

Wreszcie znalazłem miejsce, gdzie przydadzą się me usługi. Po raz kolejny biorę do ręki swą klingę i posyłam szczęśliwców do Niego, kiedy tylko najdzie mnie ochota!

Dziennik Cycerona, ostatni tom

FormId	skyrim.esm:019514
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	019514
Editor ID	DB07Journal
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyJournal
Value (gold)	100
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	2
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.